

DOI: 10.19915/1733-5779.20.7

Próba uchwycenia kierunków zmian w zakresie klauzuli *rebus sic stantibus* w Polsce

JEL classification: K12

Słowa kluczowe: klauzula *rebus sic stantibus*, zmiana okoliczności, art. 357(1) k.c.

Keywords: *rebus sic stantibus*, change of circumstances, art. 357(1) of the Polish Civil Code

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie problemu wpływu zmiany okoliczności na zobowiązania kontraktowe stron w kontekście klauzuli *rebus sic stantibus*. W związku z coraz większą dynamiką stosunków gospodarczo-prawnych instytucja ta, zawarta w art. 357(1) k.c., od lat jest źródłem wielu kontrowersji i wątpliwości interpretacyjnych. W pracy omówiono podstawowe problemy związane z polską regulacją, a także zaprezentowano poszczególne projekty zmian legislacyjnych. Analizie poddane są przede wszystkim Zasady Europejskiego prawa kontraktów (art. 6:111), a także nowelizacje proponowane przez wybitnych przedstawicieli doktryny. *Summa summarum* artykuł stanowi ostrożną próbę uchwycenia kierunku zmiany, w którym podąży ustawodawca w przypadku zmiany konstrukcji klauzuli *rebus sic stantibus*.

Capturing the direction of changes in the scope of the *rebus sic stantibus* clause under Polish law

Abstract: The aim of this article is to present the issue of the influence of the substantial change of circumstances on the parties' obligation to the contractual agreements. In Poland, this so-called "rebus sic stantibus clause" (governed by the article 357(1) of the Polish Civil Code) which is believed to be not flexible enough to follow the needs of the dynamics of the global economic turnover and also importantly, the certainty of trade. Therefore it has become a source of many controversies and issues in interpretation, which has led to various *de lege ferenda* postulates. The article's aim is to thoroughly analyze the essence of the particular amendments, including those based on the Principles of European Contract Law (art. 6:111) as well as proposals articulated by the doctrine. In summary, the article makes an attempt to capture the direction of changes in the design of the Polish institution of *rebus sic stantibus* clause.

1. Wprowadzenie

Zjawisko gwałtownego rozwoju obrotu gospodarczego, wstrząsanego od czasu do czasu poważnymi kryzysami finansowymi na świecie, doprowadziło w Polsce do ponownego wzrostu zainteresowania problematyką zmiany okoliczności na zobowiązania umowne w czasie¹. Zobowiązania te we współczesnym klimacie gospodarczym poddane są często poważnym i głębokim wstrząsom wywołanym przemianami gospodarczymi i społecznymi, o zróżnicowanej dynamice².

Wpływ zmiany stosunków na zobowiązania należy dziś do grupy najbardziej kontrowersyjnych zagadnień prawa prywatnego³, gdyż określa ono zakres stosowania zasady *pacta sunt servanda* (ang. *sanity of contract*), będącej podstawową zasadą stojącą na straży pewności obrotu gospodarczoprawnego. Tendencją zyskującą przewagę w międzynarodowej praktyce kontraktowej (coraz częściej także w zagranicznych rozwiązaniach legislacyjnych) jest odejście od rygorystycznego rozumienia tej zasady, ze względu na istniejące ryzyko uzyskania w ten sposób skutków niepożądanych społecznie, to jest rażąco niesprawiedliwych. Sytuacje takie godziłyby w równowagę kontraktową stron i prowadziły do niezachowania zasad słuszności.

Ogólną konstrukcją pozwalającą dostosowywać umowy do istotnej zmiany warunków i okoliczności jest klauzula *rebus sic stantibus*, której zadanie polega przede wszystkim na ochronie prawnej strony umowy dotkniętej dotkliwymi skutkami zmiany stosunków społecznych i gospodarczych⁴.

Problematykę klauzuli *rebus sic stantibus* reguluje art. 357(1) k.c., którego rygoryzm w opinii wielu komentatorów nie pełni dostatecznie swojej funkcji, odstając przy tym od ustawodawstwa zagranicznego, a także od rozwiązań stosowanych we współczesnej praktyce kontraktowej. W związku z wieloma wątpliwościami interpretacyjnymi polska regulacja ustawowa poddawana jest coraz większej krytyce, podczas gdy sukcesywne zastępowanie klasycznej koncepcji niewzruszalnej umowy statycznej nową konstrukcją umowy żywej, ewoluującej, skłoniło doktrynę do sformułowania odpowiednich propozycji zmian w prawie. Niniejszy artykuł jest omówieniem głównych problemów i stanowi krótki głos w tej debacie.

¹ E. Bagińska, *Klauzula rebus sic stantibus — współczesne zastosowania*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 24, 2010, s. 177.

² J. Rajski, *Z problematyki funkcjonowania zasady pacta sunt servanda i klauzuli rebus sic stantibus we współczesnym klimacie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 3, s. 4.

³ A. Malarewicz, *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań*, cz. 1, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 11, s. 539.

⁴ A. Szumański, *Ochrona prawna strony umowy dotkniętej skutkami zmiany okoliczności. Analiza prawno porównawcza*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 7–8, s. 59.

2. Wątpliwości dotyczące obowiązującego standardu klauzuli *rebus sic stantibus* na gruncie art. 357(1) k.c.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 357(1) k.c. do przesłanek klauzuli *rebus sic stantibus* należą⁵:

- 1) wystąpienie nadzwyczajnej zmiany stosunków;
- 2) wystąpienie nadmiernych trudności w spełnieniu świadczenia albo groźba doznania przez stronę rażącej straty będących skutkiem wystąpienia nadzwyczajnej zmiany stosunków;

- 3) warunek, że strony nie przewidywały tych relacji przy zawarciu umowy.

W sytuacji uzasadniającej zastosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* sąd może, po rozważeniu interesów stron i zgodnie z zasadami współzycia społecznego, skorzystać z jednego z następujących sposobów ukształtowania zobowiązania⁶:

- 1) oznaczyć sposób wykonania zobowiązania;
- 2) zmienić wysokość świadczenia;
- 3) rozwiązać umowę (w tym wypadku sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron).

Zarówno istota klauzuli *rebus sic stantibus*, jak i jej poszczególne przesłanki zostały nakreślone dość ogólnie i do dzisiaj wywołują liczne wątpliwości interpretacyjne, godząc tym samym w pewność obrotu gospodarczoprawnego⁷.

Zasadnicze znaczenie ma kwestia stosunku zasady *pacta sunt servanda* do klauzuli *rebus sic stantibus*, związana między innymi z niejasną redakcją artykułu art. 357(1) k.c. Zdaniem większości jurystów artykuł stanowi klasyczny wyjątek od tej zasady⁸. Wskazuje się przede wszystkim, że tylko zmiana stosunków o szczególnym charakterze może naruszać integralność zasady niewzruszalności umów⁹, a także że art. 357(1) k.c. wymaga restrykcyjnej wykładni w związku z zasadą, że wyjątków nie można formułować w sposób rozszerzający¹⁰. Niektórzy autorzy nie w pełni zgadzają się jednak z tym rozumowaniem. A. Szumański postawił tezę, że klauzula *rebus sic stantibus* zyskała status donioślejszy aniżeli tylko wyjątku od zasad niewzruszalności umów. Jego zdaniem ma ona taką samą moc prawną jak autonomia woli stron (art. 353(1) k.c.), zasada realnego wykonywania zobowiązań (art. 354) czy właśnie rzeczona zasada *pacta sunt servan-*

⁵ J. Rajski, *op. cit.*, s. 5.

⁶ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania. Klauzula rebus sic stantibus*, Warszawa 2014, s. 182.

⁷ R. Strugała, *Ingerencja sądu w stosunek zobowiązaniowy na podstawie art. 357(1) k.c.*, „Państwo i Prawo” 2010, nr 8, s. 47.

⁸ W. Robaczyński, *Sądowa zmiana umowy*, Warszawa 1998, s. 8; A. Malarewicz, *op. cit.*, s. 540.

⁹ Z. Gawlik, *Klauzula rebus sic stantibus w znowelizowanym kodeksie cywilnym*, NP 1999, nr 10–12, s. 46.

¹⁰ A. Malarewicz, *op. cit.*, s. 540.

da¹¹. Są też tacy, którzy twierdzą, że klauzula *rebus sic stantibus* stanowi swoiste uzupełnienie zasady *pacta sunt servanda*, pozwalając tym samym na ustalenie, co rzeczywiście leżało w zamyśle obu stron, gdy przystępowały one do umowy o określonej treści¹². Tak rozumiana klauzula *rebus sic stantibus* miałaby być nie tyle wyjątkiem od zasad trwałości i pewności obrotu prawnego, ile wręcz ich rzeczywistym umocnieniem.

Kolejna kwestia sporna dotyczy źródła zobowiązania będącego przesłanką zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*¹³. Większość doktryny uznaje, że co do zasady powinna być nim umowa¹⁴, co wymaga analizy poszczególnych możliwych rodzajów świadczeń (jednorazowych, okresowych, ciągłych)¹⁵. Istnieją także wątpliwości, czy klauzula *rebus sic stantibus* może znaleźć zastosowanie do grup umów, w których kontraktujące strony biorą na siebie ryzyko o szczególnym charakterze, jak w wypadku umów ubezpieczenia czy też umów opcji walutowych¹⁶. Kontrowersje wywołuje kwestia, czy klauzula *rebus sic stantibus* może znaleźć zastosowanie do zobowiązań o charakterze pozaumownym (*per analogiam*), takich jak zobowiązania ustawowe¹⁷. Niektórzy autorzy, przyjmując wykładnię systemową przepisu, argumentują, że dopuszczalne byłoby rozciągnięcie przepisu na wszelkie rodzaje zobowiązań. Zdaniem pozostałych wykładnia systemowa nie powinna być uwzględniana, jeżeli pozostałe dyrektywy interpretacyjne wskazują co innego¹⁸.

Do jednej z najbardziej kontrowersyjnych przesłanek należy „nadzwyczajna zmiana stosunków”, zawierająca wiele problemów interpretacyjnych. Pierwszy z nich dotyczy kwestii tego, czy można pod tym pojęciem rozumieć zjawiska o charakterze wyłącznie powszechnym (wąska wykładnia), czy także zmiany o charakterze indywidualnym (wykładnia szeroka)¹⁹. Mimo iż przeważająca część doktryny opowiada się za tym restrykcyjnym podejściem, niedopuszczającym takiej możliwości²⁰, istnieje też grupa komentatorów popierających liberalne

¹¹ A. Szumański, *Renegocjacja umów w międzynarodowym obrocie gospodarczym. Studium prawnoporównawcze*, Kraków 1994, s. 232.

¹² A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 1997, s. 747; J. Rąbski, *op. cit.*, s. 5.

¹³ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 126–140.

¹⁴ T. Wiśniewski [w:] *Komentarz do KC*, uwagi do art. 357 Nb 4, LexPolonica/el. 2014.

¹⁵ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 127.

¹⁶ *Ibidem*, s. 128–129.

¹⁷ T. Wiśniewski [w:] *Komentarz do KC...*

¹⁸ A. Malarewicz, *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań*, cz. 2, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 12, s. 588.

¹⁹ M. Bieniak, *Nadzwyczajna zmiana stosunków jako przesłanka zastosowania art. 357(1) KC — próba definicji*, „Studia Prawnicze” 182, 2009, z. 4, s. 80.

²⁰ T. Wiśniewski [w:] G. Bieniak *et al.*, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2006, s. 39; A. Malarewicz, *op. cit.*, cz. 1, s. 54; Z. Radwański, *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 1997, s. 243.

rozwiązanie w tym zakresie²¹. Drugi problem dotyczy kwestii czasu zaistnienia nadzwyczajnej zmiany stosunków²². Część doktryny uznaje bowiem wyłącznie powstanie tej zmiany po zawarciu umowy, podczas gdy niektórzy autorzy wskazują również na zmiany powstałe przed zawarciem umowy, ale ich skutki były odczuwalne dopiero w trakcie trwania stosunku zobowiązaniowego między stronami. Trzecią sporną sprawą pozostaje istota samych okoliczności, których zaistnienie może konstituować zmianę stosunków o charakterze nadzwyczajnym. Pojawiają się pytania, czy zmianę taką wywoływać mogą także coraz częściej spotykane poważne przemiany gospodarcze²³, niespodziewane zmiany stanu prawnego czy znaczne zmiany w sile nabywczej pieniądza²⁴. Istnieje wreszcie spór co do „istoty” nadzwyczajnych zmian²⁵ — niektórzy juryści przyjmują tu jedynie zdarzenia niezwykle i wyjątkowe²⁶ albo mające zarówno wyjątkowy, jak i nadzwyczajny charakter²⁷, podczas gdy inni wskazują na potrzebę oparcia się na elastycznym i liberalnym w skutkach pojęciu przekroczenia granic zwykłego ryzyka kontraktowego²⁸. Można powiedzieć, że panuje jedynie zgodność, iż zdarzenia takie nie muszą mieć charakteru wyłącznie katastroficznego²⁹.

Pojawiają się przy tym rozmaite koncepcje, by pojęcie nadzwyczajnej zmiany stosunków zastąpić sformułowaniem „istotna zmiana okoliczności”, celem objęcia klauzuli *rebus sic stantibus* każdego przypadku przekroczenia zwykłego ryzyka kontraktowego³⁰. A. Szumański wysunął wiele kontrargumentów o charakterze funkcjonalnym i dogmatycznym, opowiadając się przeciwko podniesionej propozycji³¹. Po pierwsze, jego zdaniem mogłaby ona prowadzić do lekkomyślnego zawierania umów i zachwiania pewności obrotu. Po drugie, rozmyłby się zakres i stosunek art. 357(1) k.c. do art. 358 (sądowa waloryzacja świadczeń pieniężnych). Ponadto autor wskazuje na perspektywę racjonalnego ustawodawcy, który specjalnie posłużył się pojęciem nadzwyczajnej zmiany celem dokonania rozróżnienia między obiema instytucjami. Tak czy inaczej, te różnice interpretacyjne wciąż wywołują wątpliwości godzące w pewność obrotu gospodarczoprawnego.

²¹ Z. Gawlik, *Nadzwyczajna zmiana stosunków jako przesłanka modyfikacji lub rozwiązania umowy*, MP 1995, nr 3, s. 68; A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 147–163.

²² M. Bieniak, *op. cit.*, s. 80; A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 147–163.

²³ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 181.

²⁴ M. Bieniak, *op. cit.*, s. 81.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Z. Gawlik, *Klauzula rebus sic stantibus...*, s. 40; P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 544–546.

²⁷ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 177.

²⁸ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 147–163.

²⁹ T. Wiśniewski [w:] G. Bieniak *et al.*, *op. cit.*, s. 38.

³⁰ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 236–237.

³¹ A. Szumański, *Renegocjacja umów...*, s. 235–236.

Kolejne liczne kontrowersje powstają na gruncie przesłanki „przewidywalności”³². Z jednej strony większa część doktryny opowiada się za zobiektywizowaniem tego kryterium przez przyjęcie miernika przewidywalności, właściwego jednak danym stronom i stosunkowi prawnemu³³. Strony byłyby więc zobowiązane do zachowania zgodnego z zasadami dobrej wiary i regułami uczciwego postępowania, a także do zachowania należytej staranności³⁴. Niemniej wiele niejasności wzbudza orzecznictwo Sądu Najwyższego, który stwierdził, że gdy zmiana dotyczy tekstu prawnego, powinno się badać element subiektywny (zdolność kontrahenta do przewidzenia gospodarczych następstw zmiany stanu prawnego)³⁵. W piśmiennictwie przeważa pogląd, że nieprzewidywalność dotyczy wpływu zmiany okoliczności na zobowiązanie, a nie samego przewidzenia tych okoliczności³⁶. Zdaniem A. Szumańskiego wynika to z wykładni językowej art. 357(1) k.c. („czego strony nie przewidziały przy zawarciu umowy”) i przemawia za szerokim ujęciem tej przesłanki³⁷.

Wiele poważnych wątpliwości wywołują też pojęcia „nadmierne trudności” oraz „rażąca strata”³⁸, wymagają one bowiem zastanowienia się nad pojęciem straty, a także odpowiedzi na pytanie, czym jest strata „rażąca”, co z kolei prowadzi do oceny zakresu zwykłego i nadzwyczajnego ryzyka kontraktowego dla danego typu stosunku prawnego³⁹. Kontrowersje dotyczą też istoty związku przyczynowego między zmianą stosunków a tymi pojęciami. Zdaniem niektórych komentatorów⁴⁰ musi między nimi zachodzić adekwatny związek przyczynowy, tymczasem zdaniem innych wystarczy, by zmiana stosunków była warunkiem koniecznym nadmiernych trudności lub rażącej straty⁴¹.

Ponadto na gruncie obowiązujących przepisów kontrowersyjną sprawą wydaje się też skuteczność orzeczenia sądowego, a mianowicie czy wywołuje ono skutki od daty uprawomocnienia (*ex nunc*), czy też z mocą wsteczną (*ex tunc*)⁴². Na marginesie tych rozważań warto wspomnieć, że z powszechną krytyką spotyka się także zawarte w treści art. 357(1) k.c., będące komunistycznym reliktem, sformułowanie „zasady współżycia społecznego”, które nie przystaje do realiów nowo-

³² E. Bagińska, *op. cit.*, s. 184; A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 163–170.

³³ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 166.

³⁴ J. Rajski, *op. cit.*, s. 6.

³⁵ Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55.

³⁶ A. Malarewicz, *op. cit.*, cz. 1, s. 545.

³⁷ A. Szumański, *Renegocjacja umów...*, s. 236.

³⁸ R. Strugała, *op. cit.*, s. 51; A. Malarewicz, *op. cit.*, cz. 1, s. 544–545; A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 170–180.

³⁹ Robaczyński, *op. cit.*, s. 122.

⁴⁰ T. Wiśniewski [w:] G. Bieniak *et al.*, *op. cit.*, s. 31.

⁴¹ A. Malarewicz, *op. cit.*, cz. 1, s. 545.

⁴² J. Rajski, *op. cit.*, s. 7.

czesnego obrotu gospodarczego⁴³. Panuje tendencja do zastępowania rzeczzonego kryterium klauzulami słuszności i dobrych obyczajów.

3. Standard klauzuli *rebus sic stantibus* według Zasad Europejskiego prawa kontraktów (art. 6:111 PECL)

W obliczu zacieśniania współpracy gospodarczej państw Unii Europejskiej odnotowano mocną potrzebę zunifikowania i zharmonizowania poszczególnych instytucji prawa prywatnego, czemu służyć ma opracowanie i stworzenie europejskiego kodeksu cywilnego, którego częścią mają zostać gotowe już Zasady Europejskiego prawa kontraktów (ang. Principles of European Contract Law)⁴⁴.

Prace nad Zasadami PECL zostały zainaugurowane komunikatem z 2001 r.⁴⁵, kiedy to Komisja Europejska ogłosiła konsultacje dotyczące działań unifikacyjnych w zakresie prawa prywatnego. Kolejnym krokiem Komisji było wydanie komunikatu z 2003 r.⁴⁶, w którym za cel przyjęto stworzenie przez Komisję do spraw Europejskiego prawa kontraktów „projektu wspólnej ramy odniesienia” (ang. DCFR — Draft Common Frame of Reference), czyli projektu zawierającego najsukcesowniejsze spośród rozwiązań poszczególnych państw członkowskich⁴⁷.

Powstałe na kanwie tych ustaleń Zasady PECL służą jako klasyczny przykład „prawa modelowego”, które mimo braku mocy normatywnej zbudowane zostały w formie kodeksowej, obejmując swoim zakresem wiele istotnych instytucji prawa prywatnego, wzbogaconych o zasady i uwagi wprowadzające, zamieszczone we wstępie poszczególnych ksiąg dokumentu. Uznaje się przy tym, że konstrukcje zawarte w Zasadach PECL wyprzedzają swoje odpowiedniki z poszczególnych państw i służą za wzór europejskim legislatorom, przez wzgląd na swoją aktualność, innowacyjność i elastyczność tak potrzebne w dobie dynamicznego obrotu gospodarczego⁴⁸.

Z perspektywy wpływu zmiany okoliczności na zobowiązania kontraktowe zarówno PECL, jak i DCFR odzwierciedlają nową europejską tendencję do zawierania klauzuli *rebus sic stantibus expressis verbis* jako ogólnej zasady prawa⁴⁹

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Principles of European Contract Law*, cz. 1–2, red. O. Lando, H. Beale, The Hague-London-Boston 2000.

⁴⁵ Communication from the Commission to the Council and the European Parliament on European Contract Law, 11 July 2004, COM (2004) 398 final (Dz.Urz. UE C z 2004 r. nr 255, s. 1).

⁴⁶ Communication from the Commission to the European Parliament and the Council: A More Coherent European Contract Law; An Action Plan, 12 February 2003, COM (2003) 68 final (Dz.Urz. UE C z 2003 r. nr 63, s. 1).

⁴⁷ *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, red. Ch. von Bar, Munich 2009, s. 232–233.

⁴⁸ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6. *Prawo zobowiązań — część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 1326.

⁴⁹ J. Rajski, *op. cit.*, s. 5.

(co jest także rozwiązaniem polskim). Kwestię tę reguluje szczegółowo artykuł 6:111 PECL⁵⁰, podkreślający w ust. 1 znaczenie zasady *pacta sunt servanda* jako podstawowej zasady stojącej na straży pewności obrotu gospodarczego.

Artykuł 6:111. Nadzwyczajna zmiana okoliczności:

1. Strona powinna wykonać swoje zobowiązania, nawet jeżeli ich wykonanie stało się bardziej uciążliwe czy to z powodu wzrostu kosztów świadczenia, czy też dlatego, że zmniejszyła się wartość świadczenia, które ma ona w zamian otrzymać.

2. Jeżeli jednak wykonanie zobowiązania stanie się nadmiernie uciążliwe z powodu zmiany okoliczności, strony zobowiązane są rozpocząć negocjacje mające na celu zmianę umowy lub jej rozwiązanie, pod warunkiem że:

- a) zmiana okoliczności nastąpiła po zawarciu umowy,
- b) prawdopodobieństwo zmiany okoliczności nie mogło być, rozsądnie, brane pod uwagę w chwili zawierania umowy, a także
- c) nie można było wymagać od strony, której dotyczy zmiana okoliczności, aby powinna była, zgodnie z umową, ponieść ryzyko takich zmian.

3. Jeżeli strony w odpowiednim czasie nie osiągną porozumienia, sąd może: a) rozwiązać umowę z chwilą i na zasadach, które ustali; albo b) zmienić umowę, rozkładając pomiędzy strony w sposób słuszny i sprawiedliwy straty i korzyści wynikające ze zmiany okoliczności. W obu przypadkach sąd może zasądzić odszkodowanie za szkodę spowodowaną przez to, że druga strona odmawiała udziału w negocjacjach lub je zerwała w sposób sprzeczny z zasadami dobrej wiary i uczciwego obrotu.

Zgodnie z nim zmiana stosunków prowadząca do uciążliwości ze strony dłużnika nie może mieć zasadniczo znaczenia w kontekście jego obowiązku do spełnienia świadczenia (wykonania zobowiązania). Dopiero ust. 2 zawiera przesłanki sytuacji o charakterze wyjątkowym, modyfikującej pierwotne związanie stron „świętym” stosunkiem umownym (ang. *sanity of contracts*). Stanowi on, że w przypadku zmiany okoliczności prowadzącej do nadmiernej uciążliwości dla jednej ze stron, strony obowiązane są rozpocząć negocjacje w celu adaptacji lub rozwiązania umowy. Zgodnie z ust. 2 istnieją jednak warunki do skorzystania z tego przywileju przez dotkniętą stronę. Tak więc zmiana okoliczności musiałaby nastąpić już po zawarciu umowy, prawdopodobieństwo zmiany nie mogło rozsądnie zostać uwzględnione w chwili zawarcia umowy, a ponadto od strony powołującej się na zmianę okoliczności nie można oczekiwać ponoszenia ryzyka wystąpienia zmiany warunków. Pozostawienie na pierwszym etapie stronom możliwości rozwiązania lub dostosowania umowy do warunków nowej sytuacji we własnym zakresie wynika z przekonania o ich najlepszym rozeznaniu co do wzajemnych interesów i potrzeb⁵¹. Przepis art. 6:111 PECL zawiera dwa sposoby na wywarcie swoistego nacisku w celu promowania porozumienia między stronami. Po pierwsze, ust. 3 ustanawia możliwość rozwiązania przez sąd umowy na ustalonych przez niego zasadach bądź jej zmiany wraz z rozłożeniem w sposób

⁵⁰ M.A. Zachariasiewicz, J. Beldowski, *Zasady europejskiego prawa umów*, KPP 2004, nr 3, s. 857–859.

⁵¹ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 235.

słuszny i sprawiedliwy strat i korzyści powodowanych rzeczoną zmianą okoliczności. Po drugie, sądowi pozostawiona została możliwość zasądzenia odszkodowania za szkodę wywołaną odmową przystąpienia do negocjacji lub ich zerwaniem, jeżeli druga strona działała w ten sposób w sprzeczności z zasadami dobrej wiary i uczciwego obrotu.

Co ciekawe, zasady PECL regulują także w art. 8:108 instytucję *vis maior* (*force majeure*), wskazując na jego zastosowanie w przypadku wystąpienia przeszkody znajdującej się poza kontrolą dłużnika, uniemożliwiającej mu wykonanie zobowiązania, pod warunkiem że nie można było racjonalnie oczekiwać przewidzenia wystąpienia takiej przeszkody przy zawarciu umowy. Przepis ten dotyczy jednak tylko sytuacji, w której niemożliwość świadczenia zwalnia dłużnika z obowiązku wykonania zobowiązania zgodnie z brzmieniem umowy. W wypadku natomiast przeszkody przemijającej obowiązek świadczenia odżywa z chwilą jej ustania. Instytucja *force majeure*, zawarta w Zasadach PECL, aczkolwiek niezwykle istotna, nie rozwiązuje problemu wystąpienia przeszkody, która co prawda nie uniemożliwia, ale znacząco utrudnia wykonanie zobowiązania — co jest zjawiskiem znacznie częstszym. Odpowiedzią na ten problem może być jedynie sięgnięcie do art. 6:111, przewidującego możliwość modyfikacji kontraktu.

Istnieje wiele istotnych różnic między regulacją polską a Zasadami PECL. Podstawowa z nich polega na zawieraniu przez te ostatnie klauzuli *rebus sic stantibus* w tym samym przepisie wraz z zasadą *pacta sunt servanda*, stanowiącą podstawową zasadę obrotu prawnego. Zaletą takiego rozwiązania jest potwierdzenie uzupełniającej roli klauzuli *rebus sic stantibus* w stosunku do zasady *pacta sunt servanda*, a także zwrócenie uwagi stron na możliwość wystąpienia zmian okoliczności mogących wpłynąć na stosunek prawny między nimi⁵².

Druga zasadnicza różnica między rozwiązaniem polskim a PECL polega na przyjęciu szerokiego, dwustopniowego programu adaptacyjnego przez normy modelowe. Zakładają one bowiem przede wszystkim, w przeciwieństwie do art. 357(1) k.c., usankcjonowany potencjalną odpowiedzialnością odszkodowawczą obowiązek podjęcia i prowadzenia procesu renegocjacji w dobrej wierze (pierwszy stopień), jeszcze przed ingerencją sądu o charakterze subsydiarnym (drugi stopień)⁵³. Przedstawiciele doktryny wskazują przy tym zalety takiego rozwiązania⁵⁴. Zdaniem A. Brzozowskiego z punktu widzenia stron umowy każde ich porozumienie jest rozwiązaniem lepszym niż wyrok sądu. Wynika to stąd, że tylko strony są w stanie rozeznaczyć się w wachlarzu swoich partykularnych interesów i motywacji, które *de facto* „pchnęły” je do zawarcia stosunku zobowiązaniowego o określonej treści. Ponadto proces renegocjacyjny przebiega zwykle w zgodnej atmosferze wspólnego rozwiązywania problemu, w przeciwieństwie

⁵² A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności...*, s. 1328.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

do kontradiktoryjnego procesu sądowego, nieuchronnie promującego konflikt⁵⁵. Rozmowy negocjacyjne cechuje zresztą tajność, co w odniesieniu do na przykład tajemnic przedsiębiorstwa stanowi wartość szczególnie wartą rozważenia. A. Brzozowski wskazuje, że w wyniku renegocjacji powinien zostać osiągnięty stan równowagi interesów stron, istniejący przed zmianą okoliczności. W związku z niemożliwością oceny tej równowagi autor proponuje przyjąć kryterium subiektywne w postaci odtworzenia oceny każdej ze stron w celu odtworzenia takiej samej równowagi kontraktowej. *Summa summarum* instytucja obowiązkowych negocjacji wspiera osiągnięcie porozumienia, jak również utrzymanie długofalowych kontaktów kontraktowych.

Kolejna zasadnicza różnica między art. 357(1) k.c. a art. 6:111 PECL polega na znacznie szerszym i bardziej przejrzystym określeniu przesłanek powoływania się na klauzulę *rebus sic stantibus* przez ten ostatni. Chodzi tu przede wszystkim o brak znanego polskiej regulacji kontrowersyjnego wymogu zaistnienia „nadzwyczajnej zmiany stosunków”. Jak już wspomniano, sformułowanie to spotkało się z mocną krytyką doktryny, gdyż wyklucza ono przypadki zwyczajnych, ale poważnych i uciążliwych zmian stosunków, które powinny zostać uwzględnione, celem skutecznej ochrony strony dotkniętej takimi okolicznościami⁵⁶. Rozwiązanie przyjęte w PECL mówi jedynie o „zmianach okoliczności”, wyznaczając tym samym zakres „zwykłego ryzyka kontraktowego”, którego zwykłe przekroczenie uzasadnia powołanie się na zawartą w przepisie klauzuli *rebus sic stantibus*. Zastosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* w PECL jest zatem znacznie szersze i bardziej elastyczne, odzwierciedlając chęć autorów, by objąć jej zakresem jak najwięcej potencjalnie skomplikowanych sytuacji, niekoniecznie powodowanych nadzwyczajnymi okolicznościami⁵⁷. Tym samym klasyczne rozumienie bezpieczeństwa obrotu, skłaniające do braku lub jak najbardziej rygorystycznego ujęcia przesłanek zastosowania dwustopniowego programu adaptacyjnego, ustępuje miejsca przekonaniu o potrzebie jego ochrony właśnie przez repartycję ryzyka⁵⁸ i elastyczny system dostosowania umów do zmiany okoliczności godzących w bezpieczeństwo obrotu. Stanowi to także odzwierciedlenie tak zwanej współczesnej koncepcji umowy ewoluującej⁵⁹, przeciwstawianej umowie statycznej, niezmienionej w czasie.

W przeciwieństwie do art. 357(1) k.c. w Zasadach PECL szczególny nacisk położony jest nie na nadzwyczajny charakter zmiany stosunków czy okoliczności, ale na charakter samego zobowiązania między stronami. Możliwość powołania się przez dotkniętą stronę na klauzulę *rebus sic stantibus* widziana jest zatem

⁵⁵ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 235–236.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 229.

⁵⁷ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności...*, s. 1330.

⁵⁸ J. Rajski, *op. cit.*, s. 4.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 4, 8.

przez pryzmat rozkładu ryzyka, jakie ta strona przyjęła na siebie w związku z podjętym zobowiązaniem kontraktowym i zależy nie tyle od zmiany okoliczności, ile od relacji tej zmiany do racjonalnie przypisanego tej stronie ryzyka⁶⁰. Jak wskazuje A. Brzozowski, podstawowe znaczenie praktyczne klauzuli *rebus sic stantibus* nie będzie więc zależało od rodzaju i charakteru zmiany, ale dopiero ich wpływu na konkretny rodzaj zobowiązania, jakie przyjęła na siebie strona (tym samym zwykle ryzyko kontraktowe należy odróżnić również od specjalnych rodzajów ryzyk, uwzględnionych w umowie lub zwyczajowo charakterystycznych dla danych typów kontraktów). Rozwiązanie takie uważane jest powszechnie za nowoczesne, a przede wszystkim odpowiadające potrzebom dynamicznie rozwijającego się obrotu gospodarczego, szczególnie w okresach intensywnych przemian i przesileń.

Mimo widocznej przewagi nad art. 357(1) k.c. pewne wątpliwości wzbudza redakcja przepisu art. 6:111 ust. 3, w którym na pierwszym miejscu znajduje się rozwiązanie umowy, a dopiero potem jej dostosowanie przez sąd. Właściwsze wydaje się tutaj rozwiązanie polskie — zgodnie z nim sąd powinien raczej traktować rozwiązanie umowy jako ostateczność („lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy”), w myśl zasady *favor contractus*.

A. Brzozowski zauważa, że art. 357(1) k.c. nie odpowiada potrzebom praktyki kontraktowej, odstając przy tym od nowoczesnych rozwiązań, do jakich niewątpliwie należy zaliczyć art. 6:111 PECL. Autor widzi pilną potrzebę zmian legislacyjnych, a także możliwość włączenia postanowień PECL do umowy jako klauzuli umownej na podstawie zasady swobody umów⁶¹.

Należy też ostrożnie przyjrzeć się tak zwanemu kryterium przewidywalności w obu przepisach. Zgodnie z art. 357(1) k.c. klauzula *rebus sic stantibus* znajdzie zastosowanie, o ile zmiany stosunków oraz ich wpływu strony „nie przewidywały w chwili zawarcia umowy”. Nie wiadomo przy tym, czy chodzi o sytuacje rzeczywiście nieprzewidziane, czy takie, których rozsądnie działające strony powinny były się spodziewać. Przepis ten, w związku ze swoim nieostrym brzmieniem, wymaga więc głębszej analizy i wykładni orzecznictwa. W przypadku natomiast art. 6:111 PECL funkcjonuje przejrzyste sformułowanie „prawdopodobieństwo zmiany okoliczności nie mogło być, rozsądnie, brane pod uwagę w chwili zawierania umowy”, ustanawiające zobiektywizowany standard oceny, czy dana sytuacja podpada pod zakres zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*.

Na podstawie art. 6:111 PECL sąd może określić także konkretną datę rozwiązania lub zmodyfikowania umowy, co ucina wszelkie kontrowersje dotyczące chwili wygaśnięcia poszczególnych zobowiązań stron. Dziwi przy tym, że sąd nie ma możliwości orzekania o rozliczeniach między stronami w sytuacji roz-

⁶⁰ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności...*, s. 1330–1331.

⁶¹ *Ibidem*, s. 1331.

wiązania umowy, choć luka ta może być uzupełniona orzecznictwem i działalnością judykatury.

Zgodnie z założeniami PECL ich postanowienia obowiązują, gdy zostały w całości inkorporowane w umowie lub strony poddały umowę ich reżimowi przez odniesienie. Znajdą one zastosowanie również w przypadku braku wyboru prawa, a także gdy dane prawo nie pozwala rozstrzygnąć problemów interpretacyjnych powstałych na kanwie umowy. W literaturze zauważa się niemniej potrzebę zachowania szczególnej ostrożności w zakresie umownego przywoływania norm PECL, w związku z występowaniem różnic terminologicznych, konstrukcyjnych i redakcyjnych⁶². A. Brzozowski wyraził przy tym pogląd, że PECL będzie wywierał coraz większy wpływ na praktykę i judykaturę polską, prowadząc do zmian wykładni art. 357(1) k.c. zgodnie z rosnącymi wymaganiami krajowego i międzynarodowego obrotu gospodarczego.

4. Projekty nowelizacji — postulaty *de lege ferenda*

4.1. Uwagi wstępne

W związku z podnoszonymi przez literaturę i praktykę kontraktową powszechnymi zastrzeżeniami dotyczącymi obecnej formuły z art. 357(1) k.c. pojawiły się postulaty nowelizacji przepisów dotyczących klauzuli *rebus sic stantibus*⁶³. W doktrynie i orzecnictwie widoczne jest coraz bardziej liberalne i rozszerzające podejście w kwestii klauzuli *rebus sic stantibus*, mające na celu objęcie jej zakresem więcej sytuacji, aniżeli mogłoby to wynikać z jej literalnego brzmienia (A. Brzozowski wskazuje tu, że stosunek do klauzuli *rebus sic stantibus* podlega swoistej adaptacji do potrzeb dynamicznego obrotu gospodarczego). Nie zmienia to faktu, że w obliczu niemających wątpliwości interpretacyjnych (szczególnie w zakresie przesłanki „nadzwyczajnej zmiany okoliczności”) wielu przedstawicieli doktryny wyraża konieczność zdecydowanej interwencji ustawodawcy⁶⁴.

Wydaje się, że podstawowym argumentem jest potrzeba szerokiego ujednolicenia i unifikacji prawa prywatnego pod wpływem działań Unii Europejskiej w tym zakresie (przede wszystkim chodzi tu o już omówione Zasady PECL). Dodatkowym argumentem jest funkcjonowanie do 17 grudnia 2015 r. przy Ministerstwie Sprawiedliwości Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, której celem było stworzenie projektu nowego kodeksu cywilnego, w tym właśnie nowej koncepcji klauzuli *rebus sic stantibus*⁶⁵. Wśród powstałych propozycji na szcze-

⁶² A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 232.

⁶³ R. Strugała, *Perspektywa zmian regulacji dużej klauzuli rebus sic stantibus (art. 357(1) k.c.). Uwagi na tle projektu przygotowanego na zlecenie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 77.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 223.

gólne uwzględnienie zasługuje propozycja zmiany niektórych przepisów, autorstwa prof. A. Brzozowskiego, oraz właśnie nowy projekt Komisji Kodyfikacyjnej.

4.2. Standard klauzuli *rebus sic stantibus* w projekcie A. Brzozowskiego

Propozycja A. Brzozowskiego zakłada przeprowadzenie czterech podstawowych zmian⁶⁶. Pierwsza z nich polegałaby na podkreśleniu uzupełniającej i komplementarnej roli klauzuli *rebus sic stantibus* wobec zasady *pacta sunt servanda* przez włączenie treści art. 357(1) k.c. jako ust. 2 do art. 354⁶⁷ po uprzednim scaleniu ust. 1 oraz ust. 2 tego artykułu. Zmiana taka przypomina rozwiązanie zastosowane przez autorów art. 6:111 PECL.

Kolejna zmiana polegałaby na wprowadzeniu obowiązku podjęcia i prowadzenia negocjacji w dobrej wierze przed możliwością skorzystania z interwencji sądowej⁶⁸. Na gruncie obecnego brzmienia art. 357(1) k.c. wymóg taki nie zachodzi, nie istnieje także szczególny przepis stanowiący o sankcji odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną nieprowadzeniem bądź prowadzeniem negocjacji z naruszeniem dobrej wiary⁶⁹. Propozycja ta wprowadziłaby niniejszym, znany Zasadom PECL, dwustopniowy mechanizm adaptacyjny, promujący sanację umowną w wyniku renegocjacji i dopuszczający subsydiarną drogę sądową w formie środka ostatecznego dopiero w razie ich nieskuteczności⁷⁰. Autor zwraca uwagę, że na podstawie swobody umów art. 353(1) już teraz strony są władne rozstrzygnąć spór we własnym zakresie w dowolnej formie, czy to w wyniku negocjacji, mediacji czy arbitrażu, a celem samego przepisu nie jest potwierdzenie stanu prawnego przez wprowadzanie doń *superfluum*. Celem jest promowanie renegocjacji jako umownego uzdrowienia wzajemnych stosunków przez bezpośrednie zwrócenie uwagi stron na taką możliwość⁷¹. A. Brzozowski zaproponował też ustanowienie prostego postępowania konstytuującego wszczęcie przez strony negocjacji. Miałoby ono składać się z zawiadomienia (oświadczenia woli o zamiarze skorzystania uprawnienia oraz niezbędnej dokumentacji pozwalającej drugiej stronie zapoznać się z materialnoprawną podstawą tego uprawnienia) oraz z uznania podstaw zawiadomienia przez drugą stronę (prowadzącego tym

⁶⁶ G. Gorczyński, *Regulacja wpływu zmiany okoliczności na wykonywanie zobowiązań w Kodeksie cywilnym: ocena i perspektywy*, [w:] *Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań: materiały III Ogólnopolskiego Zjazdu Cywiliściów (Wrocław, 25–27 września 2008 r.)*, Warszawa 2010, s. 131 n.

⁶⁷ „§ 1. Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje — także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

§ 2. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel”.

⁶⁸ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 233.

⁶⁹ P. Machnikowski, *op. cit.*

⁷⁰ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 233.

⁷¹ *Ibidem*, s. 234.

samym do otwarcia negocjacji) lub też ich odrzucenia jako bezzasadne⁷² (implikującego wystąpienie uprawnienia do wstąpienia na drogę sądową przez zawiadającego).

Promowane w ten sposób renegocjacje cechuje wiele zalet, do których zaliczyć należy: redukcję kosztów postępowania sądowego (również w przypadku ich niepowodzenia przez wzgląd na naturalne zidentyfikowanie i zawężenie płaszczyzny spornej), atmosferę sprzyjającą osiągnięciu kompromisu oraz podtrzymaniu dobrych stosunków *pro futuro*, swobodę i poufny charakter, a także brak ograniczeń czasowych, charakterystycznych dla postępowania sądowego⁷³. Co więcej, strony mogą ustanowić tymczasowe warunki umowy w czasie jej renegocjowania lub nawet wstrzymanie wykonywania świadczeń w celu lepszego zorientowania się w ogólnej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Po trzecie, A. Brzozowski zaproponował zastąpienie przesłanki „nadzwyczajnej zmiany stosunków” przesłanką „istotnej zmiany okoliczności”⁷⁴. Miałoby to ukrócić wątpliwości związane z różnicą pomiędzy wąską interpretacją (opartą na argumentach historycznych oraz zasadzie *exemptiones non sunt extendendae*), a także szeroką interpretacją okoliczności mieszczących się w zakresie art. 357(1) k.c. (opartą na argumentach o charakterze funkcjonalnym i celowościowym). Zdaniem R. Strugały obecne brzmienie nadzwyczajnej zmiany można więc traktować jako obiektywnie nieprzewidywalną i nadzwyczajną zmianę okoliczności zewnętrznych o powszechnym charakterze albo szerzej — jako nieprzewidywalną dla stron umowy zmianę okoliczności (również zaistniała pomiędzy nimi)⁷⁵. Zdaniem komentatora obie wykładnie są przy tym równoprawne, co implikuje konieczność opowiedzenia się przez legislatorów po jednej ze stron tego doktrynalnego sporu.

Ostatnią z postulowanych zmian jest wprowadzenie do treści klauzuli *rebus sic stantibus* przesłanki kontynuacji wykonywania umowy przez wprowadzenie sformułowania: „sąd może, na żądanie strony kontynuującej wykonanie zobowiązania”. Celem tej propozycji jest ostateczne ustalenie, czy sąd może dostosować lub rozwiązać umowę po wykonaniu zobowiązania przez stronę powołującą się na zmianę okoliczności⁷⁶. W warunkach obecnie obowiązującego stanu prawnego Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku wykonania umowy w całości strona nie może domagać się jej rozwiązania na podstawie art. 357(1) k.c.⁷⁷ Zarówno

⁷² *Ibidem*, s. 234–235.

⁷³ *Ibidem*, s. 235.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 235–237.

⁷⁵ R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 77.

⁷⁶ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 235–237.

⁷⁷ Wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2003 r., I CKN 255/01, Legalis.

trzecia, jak i czwarta z omówionych zmian doprowadziłyby do zmiany brzmienia dzisiejszego art. 357(1) k.c. (bez względu na jego lokalizację jako ust. 2 art. 354)⁷⁸.

4.3. Standard klauzuli *rebus sic stantibus* w projekcie

Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego

Mimo iż rozwiązanie w 2015 r. Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego wstrzymało prace nad nowym kodeksem cywilnym, propozycja nowego brzmienia klauzuli *rebus sic stantibus*, ujęta w ramach proponowanego art. 61 księgi zobowiązań⁷⁹, stanowi papierek lakmusowy w ocenie kierunku, w jakim prędeż czy później podąży polski ustawodawca. Projekt zakłada daleko idące zmiany w stosunku do obowiązującego stanu prawnego⁸⁰.

Po pierwsze, zawiera on znane art. 6:111 PECL rozwiązanie polegające na ujęciu klauzuli *rebus sic stantibus* jako wyjątku od zasady *pacta sunt servanda*. Jak już było poruszane, stanowi to postęp względem obecnie obowiązującego art. 357(1) k.c.

⁷⁸ Propozycja A. Brzozowskiego: „Jeżeli z powodu istotnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może na żądanie strony kontynuującej wykonanie zobowiązania, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę, sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym”.

⁷⁹ Propozycja udostępniona przez Komisję Kodyfikacyjną dnia 8 stycznia 2014 r., za: M. Bławat, *W sprawie zmiany klauzuli rebus sic stantibus (uwagi na tle postulowanej odpowiedzialności odszkodowawczej za naruszenie obowiązku negocjacji)*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2015, nr 4.

⁸⁰ „Art. 61 [Zmiana stosunków]

§ 1. Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie, choćby po powstaniu zobowiązania doszło do zmiany stosunków powodującej, że wykonanie zobowiązania stało się utrudnione lub wymaga poniesienia dodatkowych kosztów.

§ 2. Jeżeli po zawarciu umowy wystąpiły nadzwyczajne okoliczności, nadmiernie utrudniające wykonanie zobowiązania lub grożące poniesieniem rażącej straty, strony są obowiązane do podjęcia negocjacji zgodnie z dobrymi obyczajami w przedmiocie zmiany lub rozwiązania stosunku prawnego.

§ 3. Jeżeli strony w rozsądnym terminie nie osiągnęły porozumienia w przedmiocie rozwiązania lub zmiany stosunku prawnego, na żądanie jednej ze stron sąd może zmienić umowę, ustalając jej treść w taki sposób, w jaki uzgodniłyby ją rozsądnie działające strony zawierające umowę z uwzględnieniem wystąpienia nadzwyczajnej zmiany okoliczności, albo rozwiązać umowę określając skutki tego rozwiązania oraz sposób rozliczenia między stronami.

§ 4. Strona może domagać się naprawienia szkody, którą poniosła przez odmowę podjęcia negocjacji określonych w § 2 lub ich prowadzenie sprzecznie z dobrymi obyczajami przez drugą stronę.

§ 5. Przepisy § 2–4 mają zastosowanie, jeżeli strona, na której sytuację wpływa zmiana okoliczności, nie przewidywała i nie powinna była przewidzieć w chwili zawarcia umowy możliwości tej zmiany ani jej zakresu oraz nie spoczywa na niej zgodnie z treścią lub celem zobowiązania ryzyko zmiany okoliczności”.

Po drugie, nadzwyczajna „zmiana stosunków” zastąpiona została „nadzwyczajną zmianą okoliczności”, co należy zdaniem niektórych ocenić jako przejaw zbyt konserwatywnego podejścia do problemu, nieuwzględniającego przy tym liberalnej, rozszerzającej polityki PECL (funkcjonującego w ramach art. 6:111 pojęcia „zmiana okoliczności”). Podobnie jak w przypadku funkcjonującej obecnie przesłanki „nadzwyczajnej zmiany stosunków” oznacza to, że klauzula *rebus sic stantibus* będzie stosowana jedynie w przypadku okoliczności o powszechnym charakterze, wyłączając tym samym posłużenie się nią w sytuacjach o charakterze indywidualnym, mimo że głębokich, dotkliwych i obiektywnie nieprzewidywalnych⁸¹. Oznaczałoby to w dalszym ciągu nieuwzględnienie sytuacji odpadnięcia celu zobowiązania, na wzór niemieckiej *Wegfall der Geschäftsgrundlage*, angielskiej koncepcji *frustration of purpose* czy amerykańskiej instytucji *commercial impracticability*⁸². Na marginesie należy wspomnieć, że w perspektywie koncepcji, jakoby nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) miało charakter pomocniczy względem klauzuli *rebus sic stantibus*⁸³, wyrażony został ciekawy pogląd, że zmiana zakresu jej zastosowania doprowadzi do zmiany zakresu tej instytucji⁸⁴.

Po trzecie, propozycja zakłada wprowadzenie dwustopniowego mechanizmu adaptacyjnego, którego pierwszy etap polega na obowiązku podjęcia przez strony renegocjacji zgodnie z dobrymi obyczajami. Wprowadzenie klauzuli dobrych obyczajów do projektu klauzuli *rebus sic stantibus* jest odzwierciedleniem ogólnej tendencji wśród przedstawicieli doktryny, by klauzule generalne zaczerpnięte z ustroju komunistycznego (takie jak zasady współżycia społecznego, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zastępować sukcesywnie nowoczesnymi klauzulami znanymi systemom zachodniokontynentalnym i *common law* (np. klauzulą dobrych obyczajów, zasadą słuszności czy klauzulą rozsądku)⁸⁵. Imperatyw przeprowadzenia negocjacji wzmocniony jest sankcją odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną przez odmowę ich podjęcia lub prowadzenie ich sprzecznie z klauzulą dobrych obyczajów. Ponadto, zgodnie z art. 61, osiągnięcie przez strony porozumienia w drodze negocjacji ograniczone jest kryterium rozsądnego terminu, co stanowi dodatkowy bodziec mający przeciwdziałać obstrukcyjnemu działaniu którejs z nich (najczęściej wierzyciela). Rozwiązanie takie należy ocenić pozytywnie, ma ono zresztą wiele wspólnego ze standardami uwiecznionymi w Zasadach PECL.

⁸¹ R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 83.

⁸² E. Bagińska, *op. cit.*, s. 178–181; R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 80.

⁸³ M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1. *Prawo cywilne — część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 812.

⁸⁴ R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 84.

⁸⁵ Wywiad z prof. Zbigniewem Radwańskim, <http://mojafirma.infor.pl/kodeks/ciekawostki-kodeksowe/78298,Nowy-kodeks-cywilny-zacznie-obowiazywac-za-siedem-lat.html>.

Ciekawym rozwiązaniem jest określenie ingerencji sądu na drugim etapie mechanizmu adaptacyjnego przez odniesienie do „kryterium rozsądku” — „sąd może zmienić umowę w taki sposób, w jaki uzgodniłyby ją rozsądnie działające strony zawierające umowę z uwzględnieniem wystąpienia nadzwyczajnej zmiany okoliczności” (§ 3). Pozytywną zmianą jest też rozwianie obecnie występujących wątpliwości odnośnie do konsekwencji i skutków prawnych zmiany bądź rozwiązania umowy w drodze interwencji sądowej, ze względu na obowiązek określenia przez sąd skutków rozstrzygnięcia oraz wzajemnych rozliczeń (§ 3 *in fine*).

Zaaprobować należy również ucięcie wątpliwości odnośnie do tego, czy klauzula *rebus sic stantibus* ma zastosowanie jedynie do stosunków umownych, a także ustanowienie oceny obowiązku, czy na stronie nie spoczywa ryzyko zmiany okoliczności, w związku z treścią lub celem kontraktu⁸⁶.

Poważne wątpliwości budzi natomiast sposób sformułowania przez nowy projekt „kryterium nieprzewidzenia”, które wymaga, by strona powołująca się na klauzulę *rebus sic stantibus* „nie przewidywała” ani „nie powinna była przewidzieć” w chwili zawierania kontraktu „możliwości tej zmiany” ani jej „zakresu”⁸⁷.

Oznacza to, po pierwsze, powiązanie nieprzewidzenia ze „zmianą”, a nie jej „wpływem”, co naturalnie ogranicza zakres zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*, nie pozwalając w odpowiednim stopniu na uwzględnienie specyfiki danego kontraktu w ocenie istoty wpływu nań zaistniałej zmiany okoliczności. Kryterium to skupia się więc na analizie przewidywalności okoliczności, zamiast w centrum uwagi postawić kontrakt i kwestię przewidywalności realnego wpływu, jaki w perspektywie danej umowy zostanie wywarty na interesy poszczególnych stron. Po drugie, proponowany przepis zakłada ocenę nieprzewidywalności nie tyle zmiany i jej zakresu, ile wręcz „możliwości” zaistnienia tej zmiany, co w znaczący sposób zawęży realną możliwość powołania się uprawnienie wynikające z klauzuli *rebus sic stantibus*. Idąc za A. Brzozowskim, należy stwierdzić, że znaczną część zmian okoliczności można przy współczesnym stanie wiedzy przewidzieć, co nie musi równać się możliwości przewidzenia wpływu zaistniałych zmian na konkretne zobowiązania. Te same zmiany mogą różnie wpływać na sytuację stron nawet bardzo podobnych stosunków obligacyjnych⁸⁸.

Dla porównania, kryterium przewidywalności na podstawie obecnie obowiązującego art. 357(1) k.c. zakłada łączenie nieprzewidzenia z wpływem zmiany okoliczności, natomiast podejście przyjęte w PECL stanowi, że zmiana okoliczności nie mogła być znana stronom zobowiązania, które rozsądnie oceniałyby sytuację.

Zważywszy na to, należy stwierdzić, że o ile rozwiązanie legislacyjne zaproponowane przez Komisję Kodyfikacyjną wychodzi naprzeciw wielu sformułowanym od lat w doktrynie postulatom (jak redakcyjne scalenie zasady *pacta sunt servanda*

⁸⁶ R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 93.

⁸⁷ A. Brzozowski, *Wpływ zmiany...*, s. 240.

⁸⁸ *Ibidem*.

z klauzulą *rebus sic stantibus* oraz wprowadzenie dwufazowego mechanizmu adaptacyjnego z sankcją odszkodowawczą w przypadku działania sprzecznego z dobrymi obyczajami), o tyle w niektórych aspektach nie adresuje należycie potrzeb współczesnego obrotu gospodarczego. Mowa tu przede wszystkim o braku zastąpienia przesłanki „nadzwyczajnych okoliczności” postulowanym kryterium „zmiany okoliczności”, jak również niefortunnym ujęciu „kryterium nieprzewidywalności” kładącym nacisk na przewidywalność okoliczności zamiast ich wpływie na dany typ kontraktu. Rozwiązania takie negatywnie odstają nie tylko od propozycji Zasad PECL, lecz także są znaczącym regresem względem obowiązującego stanu prawnego⁸⁹.

5. Podsumowanie

Summa summarum należy stwierdzić, że w obliczu gwałtownych i dynamicznych zmian gospodarczych na świecie, a także najnowszej międzynarodowej praktyki kontraktowej, temat klauzuli *rebus sic stantibus* powinien zostać podjęty na nowo. Wypada przede wszystkim zauważyć powszechną tendencję do zastępowania dogmatycznej koncepcji „niewzruszalnej umowy statycznej” wizją odmienną, a mianowicie kontraktu „elastycznej umowy ewoluującej”⁹⁰, której warunki dojrzewają wraz ze zmieniającymi się okolicznościami zewnętrznymi, by najpełniej oddać zgodny zamiar stron w zakresie celu gospodarczego i szeroko pojmowanej równowagi kontraktowej. Rzeczona elastyczność pozwala skutecznie mitygować negatywne skutki istotnych zmian okoliczności, których strony nie uwzględniały w czasie zawierania umowy. Potrzebę liberalizacji podejścia do klauzuli *rebus sic stantibus* oddaje zresztą popularność klauzul adaptacyjnych typu *force majeure* czy *hardship*. Chociaż względnie nowoczesna w chwili powoływania do życia prawie trzydzieści lat temu, polska konstrukcja art. 357(1) k.c. wywołuje obecnie wiele wątpliwości interpretacyjnych, przestając tym samym pełnić swoją funkcję wychodzenia naprzeciw potrzebom obrotu prawnego. W sposób naturalny skłania to do formułowania licznych postulatów nowelizacji, co poprzedzone powinno zostać kompletną i szczegółową dyskusją. Warto rozważyć tu nie tylko prawo modelowe europejskich Zasad kontraktów PECL, ale też inne propozycje zgłaszane sporadycznie przez wybitnych przedstawicieli doktryny.

Bibliografia

- Bagińska E., *Klauzula rebus sic stantibus — współczesne zastosowania*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 24, 2010.
- Bieniak M., *Nadzwyczajna zmiana stosunków jako przesłanka zastosowania art. 357(1) KC — próba definicji*, „Studia Prawnicze” 182, 2009, z. 4.

⁸⁹ R. Strugała, *Perspektywa zmian...*, s. 79.

⁹⁰ J. Rajski, *op. cit.*, s. 4, 8.

- Brunner Ch., *Force Majeure and Hardship under General Contract Principles — Exemption for Non-Performance in International Arbitration*, Warszawa 2009.
- Brzozowski A., *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania (klauzula rebus sic stantibus; waloryzacja świadczeń pieniężnych)*, „Studia Prawa Prywatnego” 2008, z. 1(8).
- Brzozowski A., *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania. Klauzula rebus sic stantibus*, Warszawa 2014.
- Brzozowski A., *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania umowne w obrocie gospodarczym. Klauzule umowne*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1991, nr 1–4, 5.
- Brzozowski A., *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6. *Prawo zobowiązań — część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014.
- Comparison of commonly used Hardship and Force Majeure Clauses*, Lorenz & Partners, Newsletter 2014, nr 119.
- Gawlik Z., *Klauzula rebus sic stantibus w znowelizowanym kodeksie cywilnym*, NP 1990, nr 10–12.
- Gawlik Z., *Nadzwyczajna zmiana stosunków jako przesłanka modyfikacji lub rozwiązania umowy*, MP 1995, nr 3.
- Gorczyński G., *Force majeure i hardship*, [w:] *System Prawa Handlowego*, t. 9. *Międzynarodowe prawo handlowe*, red. W. Popiołek, Warszawa 2013.
- Machnikowski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008.
- Malarewicz A., *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań*, cz. 1, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 11; cz. 2, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 12.
- Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, red. Ch. von Bar, Munich 2009.
- Principles of European Contract Law*, cz. 1–2, red. O. Lando, H. Beale, The Hague-London-Boston 2000.
- Pyziak-Szafnicka M. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1. *Prawo cywilne — część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007.
- Radwański Z., *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 1997.
- Rajski J., *Klauzule hardship w kontraktach zawieranych w międzynarodowym obrocie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 3.
- Rajski J., *Klauzule siły wyższej (force majeure) w kontraktach zawieranych w międzynarodowym obrocie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 2.
- Rajski J., *Klauzule siły wyższej w międzynarodowych kontraktach handlowych w sytuacji głębokich zaburzeń gospodarczych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 5.
- Rajski J., *Wpływ rozwoju handlu międzynarodowego na teorię zobowiązań*, [w:] *Studia z prawa zobowiązań*, red. Z. Radwański, Warszawa-Poznań 1979.
- Rajski J., *Z problematyki funkcjonowania zasady pacta sunt servanda i klauzuli rebus sic stantibus we współczesnym klimacie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 3.
- Robaczyński W., *Sądowa zmiana umowy*, Warszawa 1998.
- Strugała R., *Ingerencja sądu w stosunek zobowiązaniowy na podstawie art. 357(1) k.c.*, „Państwo i Prawo” 2010, nr 8.
- Strugała R., *Perspektywa zmian regulacji dużej klauzuli rebus sic stantibus (art. 357(1) k.c.). Uwagi na tle projektu przygotowanego na zlecenie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1.
- Schwenzer I., *Force Majeure and hardship in International Sales Contracts*, „Victoria University of Wellington Law Review” 39, 2008.
- Szumański A., *Ochrona prawna strony umowy dotkniętej skutkami zmiany okoliczności. Analiza prawnoporównawcza*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 7–8.
- Szumański A., *Renegocjacja umów w międzynarodowym obrocie gospodarczym. Studium prawnoporównawcze*, Kraków 1994.

Wiśniewski T. [w:] G. Bieniak *et al.*, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2006.

Wiśniewski T. [w:] *Komentarz do KC*, uwagi do art. 357 Nb 4, LexPolonica/el. 2014.

Wywiad z prof. Zbigniewem Radwańskim, <http://mojafirma.infor.pl/kodeks/ciekawostki-kodeksowe/78298,Nowy-kodeks-cywilny-zacznie-obowiazywac-za-siedem-lat.html>.

Zachariasiewicz M.A., Beldowski J., *Zasady europejskiego prawa umów*, KPP 2004, nr 3.

Akty prawne

Communication from the Commission to the Council and the European Parliament on European Contract Law, 11 July 2004, COM 2001) 398 final (Dz.Urz. UE C z 2001 r. nr 255, s. 1).

Communication from the Commission to the European Parliament and the Council: A More Coherent European Contract Law; An Action Plan, 12 February 2003, COM 2003) 68 final (Dz.Urz. UE C z 2003 r. nr 63, s. 1).

Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r., Dz.U. 1997 nr 45, poz. 286.

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Kodeks cywilny, Dz.U. 2016.380 tekst jedn. z późn. zm.

Wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2003 r., I CKN 255/01, Legalis.

Zasady Międzynarodowych Kontraktów Handlowych UNIDROIT (the UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts) wydane po raz pierwszy w roku 1994 przez Międzynarodowy Instytut Unifikacji Prawa Prywatnego z siedzibą w Rzymie.

Capturing the direction of changes in the scope of the *rebus sic stantibus* clause under Polish law

Summary

In conclusion, in the face of rapid and dynamic economic changes in the world, as well as the latest international contractual practice, the subject of the issue of the *rebus sic stantibus* clause shall be revisited. It is important to acknowledge the widespread tendency to replace the dogmatic concept of a “non-enforceable static contract” with a different vision, namely the “flexible contract”, the conditions of which evolve along with the changing external circumstances, to eventually fully reflect the intentions of the parties with regard to the economic purpose and broadly understood contractual balance. This flexibility allows the parties to the contract to effectively mitigate the negative effects of significant changes in circumstances that the parties did not take into account at the time the contract was concluded. The need to liberalize the approach to the *rebus sic stantibus* clause is reflected by the popularity of the additional adaptive clauses such as force majeure clause or hardship clause. Although relatively modern at the time of its establishment almost 30 years ago, the Polish construction of article 357 (1) of the Polish Civil Code, nowadays, it cause number of interpretational doubts, thus ceasing to fulfill its role to adress the special needs of legal and economic turnover. Naturally, this prompts the formulation of numerous postulates about the need for amendment, which shall be preceded by a complete and detailed legal discussion. It is worth considering, in this regard, not only the model law of the European Contract Principles PECL, but also other proposals brought up sporadically by prominent representatives of the Polish doctrine.